

POSTANOWIENIE

Dnia 15 marca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera

w sprawie z powództwa K. W.

przeciwko P. Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o odszkodowanie za nieuzasadnione i niezgodne z prawem wypowiedzenie umowy

o pracę, odprawę, wynagrodzenie za pracę z godzinach nadliczbowych,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 15 marca 2017 r.,

skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i

Ubezpieczeń Społecznych w P.

z dnia 22 stycznia 2016 r., sygn. akt VI Pa (...),

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

2. nie obciąża powódki obowiązkiem zwrotu stronie pozwanej kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w C., wyrokiem z 13 lipca 2015 r., oddalił powództwo K. W. przeciwko P. S.A. w W. o zasądzenie na jej rzecz: 1) odprawy pieniężnej w wysokości sześciomiesięcznego wynagrodzenia za pracę, tj. w kwocie 18.600 zł, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, z tytułu rozwiązania umowy o pracę z przyczyn niedotyczących pracownika, 2) odszkodowania za nieuzasadnione i niezgodne z prawem wypowiedzenie umowy o pracę w wysokości trzymiesięcznego wynagrodzenia za pracę, tj. w kwocie 9.300 zł, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz 3)

wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych ostatecznie po modyfikacji żądania w kwocie 26.491,67 zł.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że powódka K. W. była zatrudniona w pozwanej P. S.A. od 18 listopada 1996 r. W związku z przeniesieniem powódki od 15 kwietnia 2008 r. z C. w W. do pracy w strukturach regionu mazowieckiego zostało jej powierzone stanowisko doradcy w Zespole Klienta Detalicznego w Oddziale 1 w M.. Od 1 stycznia 2011 r. powódce zostało powierzone stanowisko kasjera-dysponenta. Zmianie uległ także wymiar czasu pracy powódki z pełnego etatu do 0,875 etatu.

W dniu 25 kwietnia 2013 r. powódka otrzymała od dyrektora Oddziału J. S. oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia, w którym jako przyczynę podano negatywną ocenę wykonywanej przez nią pracy, wynikającą z osiągnięcia niezadowolających, tj. poniżej oczekiwanego poziomu, wyników sprzedażowych dla zajmowanego stanowiska w porównaniu z wynikami innych pracowników, brak poprawy efektywności realizacji zadań, mimo wielokrotnie prowadzonych rozmów monitorująco-rozliczających wyniki sprzedażowe oraz otrzymywanego wsparcia bezpośredniego przełożonego w postaci wskazówek i zaleceń oraz brak realizacji planów naprawczych w okresach: od 1 października 2012 r. do 7 grudnia 2012 r. oraz od 7 stycznia 2013 r. do 28 lutego 2013 r. Powódka pierwszy plan naprawczy przyjęła do realizacji 28 września 2012 r. i jego rozliczenie zaakceptowała 14 grudnia 2012 r., zaś drugi plan przyjęła do realizacji 7 stycznia 2013 r., a jego rozliczenie zaakceptowała. Sąd Rejonowy ustalił, że od 1 lipca 2012 r. zmianie uległy struktury organizacyjne pozwanego Banku w ten sposób, że region bydgoski został rozszerzony o kilkadziesiąt nowych oddziałów, w tym Oddział 1 w M.. W związku z tym, po przeprowadzeniu analizy struktur oddziałów i efektywności pracy, od 1 stycznia 2013 r. w Oddziale 1 w M., podobnie jak w większości oddziałów przejętych z regionu M., nastąpiło zwiększenie wymiaru etatu kasjerów-dysponentów z 0,875 etatu do pełnego etatu. W listopadzie 2012 r. dyrektor biura S. P. spotkał się z dyrektorem Oddziału J. S.. Na tym spotkaniu uzgodnili strukturę zatrudnienia Oddziału w M.. Dyrektor S. P. proponował zmianę zatrudnienia z 7/8 etatu na cały etat oraz wprowadzenie równoważnego czasu pracy. Z jego strony nie

było żadnej sugestii ograniczenia zatrudniania na stanowisku kasjera-dysponenta. Dyrektor J. S. został zobowiązany do sprecyzowania ostatecznych wniosków kadrowych. W Oddziale w M. nastąpiło zwiększenie etatów z 7,875 do 8 etatów.

Badając podaną w wypowiedzeniu umowy o pracę przyczynę wypowiedzenia, Sąd Rejonowy przyjął, że jest ona konkretna, rzeczywista i prawdziwa. Przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że okoliczności opisane w wypowiedzeniu istniały w rzeczywistości. Powódka, w porównaniu z innymi pracownikami zatrudnionymi na stanowisku kasjera-doradcy, osiągała bardzo słabe wyniki sprzedażowe. Aż trzykrotnie w zestawieniach kwartalnych w okresie od I kwartału 2012 r. do I kwartału 2013 r. powódka zajmowała ostatnie miejsce. Jedynie w III kwartale 2012 r. jej poziom sprzedaży był na wyższym, w miarę zadowalającym poziomie i wynosił 97,07%. W związku z takimi wynikami pracy z powódką były przeprowadzane rozmowy, były wdrażane wobec niej plany naprawcze, mające na celu poprawę jakości pracy. Nie zostały one jednak przez powódkę zrealizowane, dlatego pracodawca, mając prawo doboru pracowników, z którymi chce współpracować, dokonał wyboru najbardziej efektywnych, a uznając, że powódka do takich nie należy, rozwiązał z nią umowę o pracę. Powódka próbowała wprowadzić wykazać, że spośród wszystkich kasjerów-dysponentów była najbardziej obciążona pracą, stąd nie była w stanie osiągnąć lepszych wyników, jednak porównując zakresy obowiązków wszystkich osób zatrudnionych na stanowisku kasjera-dysponenta w Oddziale 1 w M., Sąd Rejonowy ustalił, że podobne do powódki zakresy czynności miały inne pracownice, a mimo to ich wyniki sprzedażowe były dużo lepsze niż wyniki powódki. Ponadto wypowiedzenie powódce umowy o pracę nie było spowodowane zmianami organizacyjnymi u pracodawcy, a w szczególności zmniejszeniem zatrudnienia na stanowisku kasjera-dysponenta. W Oddziale 1 w M. doszło nawet do zwiększenia zatrudnienia kasjerów-dysponentów do pełnego etatu z dotychczas praktykowanego zatrudniania ich na 7/8 etatu. W związku z powyższym Sąd Rejonowy uznał dokonane powódce wypowiedzenie za uzasadnione i zgodne z prawem, wobec czego oddalił powództwo o zasądzenie odszkodowania za niezgodne z prawem i nieuzasadnione rozwiązanie umowy o pracę za wypowiedzeniem. Sąd pierwszej instancji uznał również, że w toku

procesu nie wykazano, aby istniały jakiekolwiek inne przyczyny rozwiązania stosunku pracy (poza negatywną oceną pracy powódki), które leżałyby po stronie pozwanego. Nie ostał się bowiem stawiany przez powódkę zarzut, że rzeczywistą przyczyną rozwiązania z nią umowy o pracę było ograniczenie zatrudnienia wśród osób zatrudnionych na stanowisku kasjer-sprzedawca. Przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że nie tylko nie zmniejszono, ale nawet zwiększono etatyzację w Oddziale w M. z 7,875 do 8 etatów. Z tej przyczyny Sąd Rejonowy uznał, że żądanie odprawy z tytułu rozwiązania z powódką umowy o pracę z przyczyn nie dotyczących pracownika jest bezpodstawne i dlatego je oddalił.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego wniosła powódka, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych, naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez błędną, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczeniem życiowym ocenę materiału dowodowego, a także naruszenie prawa materialnego, tj. art. 10 ustawy z dnia 13 marca 2003 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn nie dotyczących pracowników (t.j. Dz.U. z 2016 r., poz. 1474), art. 30 § 4 k.p. i art. 45 k.p. oraz art. 151 § 1 k.p. Powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanego Banku na jej rzecz kwoty 18.600 zł wraz z ustawowymi odsetkami od wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem odprawy pieniężnej w związku z rozwiązaniem umowy o pracę z przyczyn nie dotyczących pracownika, kwoty 9.300 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za nieuzasadnione i niezgodne z prawem wypowiedzenie umowy o pracę (w wysokości trzymiesięcznego wynagrodzenia) oraz kwoty 21.802,50 zł tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych, a ponadto zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu za obydwie instancje według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

W odpowiedzi na apelację strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w drugiej instancji według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy w P., wyrokiem z 22 stycznia 2016 r., oddalił apelację powódki. Sąd Okręgowy w pełni zaaprobował ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego i przyjął je jako własne. Podzielił również wywody prawne zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, nie znajdując podstaw do jego zmiany bądź uchylenia. Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 10 ustawy o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników, Sąd drugiej instancji podzielił ustalenia i ocenę prawną dokonaną przez Sąd pierwszej instancji co do tego, że przyczyny wypowiedzenia umowy o pracę nie leżały po stronie pracodawcy, podkreślając, że w Oddziale w M., w którym była zatrudniona powódka, zwiększono etatowy wymiar zatrudnienia ogółu pracowników w tej samej grupie zawodowej i choćby z tego wynika brak podstaw do zastosowania ustawy o zwolnieniach grupowych i zasądzenia odprawy. Sąd pierwszej instancji obszernie wyjaśnił i uzasadnił, że w sytuacji, gdy pośród przyczyn rozwiązania stosunku pracy jest taka, która dotyczy pracownika, pracownikowi nie przysługuje odprawa.

Od wyroku Sądu Okręgowego w P. skargę kasacyjną wniosła powódka, zaskarżając wyrok w całości i wskazując jako podstawy kasacyjne: 1) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 10 ustawy z dnia 13 marca 2003 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników, a także 2) naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 378 § 1 k.p.c. w związku z 382 k.p.c. Skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia i zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 49.702,50 złotych tytułem odszkodowania za nieuzasadnione i niezgodne z prawem wypowiedzenie umowy o pracę, odprawy i wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji. Wniosła także o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów dotychczasowego postępowania.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca powołała się na oczywistą zasadność skargi.

W odpowiedzi na skargę strona pozwana wniosła o wydanie

postanowienie odmawiającego przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, a w przypadku przyjęcia skargi do rozpoznania – o jej oddalenie, a także o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie jest kolejnym środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, a to z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia. Postępowanie sądowe jest co do zasady dwuinstancyjne. Kończy się wydaniem przez sąd drugiej instancji prawomocnego wyroku. Ewentualna możliwość dalszego postępowania, w tym postępowania przed Sądem Najwyższym, stanowi dodatkowe uprawnienie strony, które zostało obwarowane szczególnymi przesłankami, w tym określonymi w art. 398⁹ § 1 k.p.c. Według tego przepisu, Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Obowiązkiem składającego skargę kasacyjną jest wykazanie jednej z wyżej wymienionych przyczyn uzasadniających merytoryczne rozpoznanie skargi kasacyjnej.

W rozpoznawanej sprawie skarżąca powołuje się na oczywistą zasadność skargi. W świetle utrwalonego poglądu Sądu Najwyższego, oczywista zasadność skargi kasacyjnej w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., to zasadność widoczna od razu, bez konieczności dokonywania pogłębionej analizy wywodów zamieszczonych w skardze, uzasadniająca tezę, że zaskarżone orzeczenie nie powinno się ostać, ponieważ doszło do kwalifikowanego, czyli oczywistego, naruszenia prawa, którego skutkiem było wydanie przez sąd drugiej instancji

orzeczenia oczywiście wadliwego (tak: postanowienie Sądu Najwyższego z 15 października 2015 r., III CSK 198/15, LEX nr 1823323). Z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wynika konieczność nie tylko powołania się na okoliczność, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, lecz również wykazania, że przesłanka ta rzeczywiście zachodzi. Oznacza to, że skarżący musi wskazać, w czym – w jego ocenie – wyraża się „oczywistość” zasadności skargi oraz podać argumenty wykazujące, że rzeczywiście skarga jest uzasadniona w sposób oczywisty. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi bowiem wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Skarżąca dostrzega oczywistą zasadność skargi w oczywistym naruszeniu przez sąd odwoławczy przepisu prawa materialnego, a mianowicie art. 10 ustawy o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników, i przepisów postępowania, tj. art. 378 k.p.c., 382 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. Skarżąca nie wykazała jednak, aby naruszenie tych przepisów miało charakter oczywisty, widoczny *prima vista*. W skardze brak przekonującej argumentacji, wykazującej oczywistą zasadność skargi. Nie jest możliwe, przy uzasadnianiu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, odwołać się wprost do podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia, ponieważ przytoczenie podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienie oraz sformułowanie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie stanowią dwa odrębne elementy konstrukcyjne skargi kasacyjnej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 9 kwietnia 2015 r., III PK 151/14, LEX nr 1678968). Odnosząc się zaś do naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisów prawa materialnego, skarżąca przedstawia odmienną ocenę ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd, a tym samym zmierza do ich podważenia. Nie można pod pretekstem naruszenia prawa materialnego dążyć do podważenia, suwerennej i niepoddającej się kontroli kasacyjnej, sędziowskiej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 stycznia 2010 r., II PK 248/09, LEX nr 1663571). W świetle powyższego należało przyjąć, że skarżąca nie wykazała, aby złożona przez nią skarga było oczywiście uzasadniona.

Z tezą skarżącej o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej nie sposób się zgodzić. Pełnomocnik skarżącej nie wykazał, w czym wyraża się rażące, widoczne *prima vista* naruszenie przez Sąd *meriti* art. 10 ustawy o zwolnieniach grupowych. Teza o „wyłącznej przyczynie organizacyjnej” zwolnienia nie znajduje potwierdzenia w dokonanych ustaleniach faktycznych. Tym samym zarzut naruszenia prawa materialnego stanowi próbę podważenia ustaleń faktycznych, co wykracza poza kognicję Sądu Najwyższego. Również teza skarżącej o nierozpoznaniu przez Sąd odwoławczy apelacyjnego zarzutu naruszenia art. 10 ustawy o zwolnieniach grupowych nie uzasadnia uznania skargi za oczywiście uzasadnioną, ponieważ Sąd Okręgowy odniósł się do tego zarzutu, w pełni akceptując ustalenia faktyczne i ocenę prawną Sądu pierwszej instancji. Tym samym nie można uznać, że Sąd odwoławczy pominął kwestię zastosowania art. 10 ustawy o zwolnieniach grupowych do ustalonego stanu faktycznego, co miałoby uzasadniać twierdzenie o oczywistej zasadności skargi. Wynikający z art. 378 § 1 zdanie pierwsze k.p.c. obowiązek rozpoznania sprawy w granicach apelacji oznacza z jednej strony zakaz wykraczania przez sąd drugiej instancji poza te granice, z drugiej zaś nakaz wzięcia pod uwagę i rozważenia wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów i wniosków. Nie oznacza to jednak, że przepis ten „wymusza” na sądzie odwoławczym odniesienie się szczegółowo do każdego pojedynczego zarzutu apelacyjnego, oznacza natomiast konieczność wyartykułowania w uzasadnieniu wydanego orzeczenia, że zarzuty apelacyjne zostały przez sąd drugiej instancji rozważone przed wydaniem orzeczenia.

W tym stanie rzeczy, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji. Orzekając o kosztach postępowania, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 102 k.p.c., odstąpił od obciążania skarżącej obowiązkiem zwrotu stronie pozwanej kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym, w wyniku uwzględnienia okoliczności zwolnienia jej z pracy, co wiązało się z pozbawieniem jej bieżących dochodów.